

336



ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Poniedziałek, dnia 15 grudnia 1919 roku

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

prenumeraty:

w ŁODZI

rocznie Mk. 24.00

6 m. „ 8.00

z przesyłaniem

12 miesięcznie.

przez pocztę:

rocznie Mk. 28.00

6 m. „ 9.00

alendarzyk:

15.XII Walerjana i Iren.

16.XII Euzebjusza.

17.XII S. dz. Łazarza B.

18.XII Oczekiw. N. M. P.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28.

OGŁOSZENIA

Przed tekstem lub w tekście mk. 250, za tekstem 85 fenigów, nakładaj mk. 1,25 za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 15 fen za wyraz. Komunikaty mk. 250. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lachy, Kiosk

Komenda V Okręgu Białostockiego Policji Państwowej

przyjmie do służby w Okręgowym Urzędzie Sledczym około 50 niższych funkcjonariuszów.

Wymogi.

1. Obywatelstwo Polskie.
2. Nieskazitelna przeszłość.
3. Wiek od 23 do 45 lat.
4. Zdrowa i silna budowa ciała przy odpowiednim wzroście.
5. Znajomość języka polskiego w piśmie i słowie, oraz umiejętność liczenia.
6. Pierwszeństwo mają kawalerowie, fotografci, chemicy, daktyloskopi, posiadający um. stenografii, władający językiem niemieckim, rosyjskim, francuskim, angielskim, posiadający umiejętność policyjną tresury psów, i w ogóle praktykę w służbie wywiadowczej.

Uposażenie.

1. Pobory miesięczne od 390 mk. i diety, stosownie do szarzy i fachowych uzdolnień.
2. Wolne mieszkanie, światło i opał w koszarach.
3. Wyżywienie w wspólnej jadalni za opłatą 6 marek dziennie.

Oferty składać pod adresem: Komenda V-go Okręgu P. P. Białostok, Warszawska № 50.

Pocztówki

Świąteczne i Noworoczne.

Malarzy Polskich,

Bromosrebrne 5210apz

w wielkim wyborze nadeszły.

Hurtowy skład papieru i materiałów piśmiennych

A. I. Ostrowski

Warszawa, Bielańska 18. Łódź, Piotrkowska 55.

TECHNIKA

drogowo-budowlanego

poszukuje powiat Łęczycki; etat państwowy, pensja od 800 msk. Oferty z odpisami świadectw składać należy do Inżyniera powiatu w Łęczycy. 3200—2

ne ziemie Czerwieńskie, opustoszone i zniszczone przez wojnę, nie będą w stanie zakwitnąć nowym życiem gospodarczym.

Lecz i reaktywowanie gospodarki wielkorołnej, znajdującej się w rękach polskich, nie jest zapewnionem.

Może bowiem przez sejm miejscowy, złożony z większości rusińskiej, być uchwaloną eksterminacyjna ustawa agrarna, której zatwierdzenie, z pominięciem zwierzchniej władzy polskiej, oddanem jest decyzji Ligi Narodów.

Najgorzej bodaj, bo optakanie dla Galicji wschodniej, przedstawia się, sprawa finansów. W ten sposób, jak to czyni statut, można pomysłić tylko skarbowość kraju, znajdującego się w normalnych warunkach rozwoju i nie wymagającego szczególnych inwestycji. Tymczasowość mandatu polskiego usuwa jedyną możliwość—szerokich nakładów skarbu państwa.

Mamy więc do czynienia z pomysłem sztucznym, mogącym przyczynić się tylko do krzewienia separatyzmu raczej, niż do złagodzenia istniejących przeciwieństw. Gwarancje dla używalności języka rusińskiego, szkolnictwa oraz (sic!) wiary grecko-katolickiej, która wszak jedynie na terenie Galicji miała swobodę i możliwość istnienia—możnaby, jak powiedziano wyżej, osiągnąć i bez specjalnego statutu. Sztuczność tego pomysłu polega przede wszystkim na paradoksalnym założeniu, iż można kwestje przynależności państwowej rozstrzygnąć w formie czasowych mandatów. Prowadzić to musi do powstawania dziwotworów politycznych. Byłoby znacznie słuszniej zezwolić narodom, nie posiadającym własnej odrębnej państwowości, na odwoływanie się, w razie pokrzywdzenia ich praw, do trybunału Ligi Narodów.

Ale taka zasada, w ogólnem sformułowaniu i powszechnem zastosowaniu, nie byłaby w wielu rzeczach dogodną. I dla tego to zapewne pomysłu doraznie stosowaną w poszczególnych wypadkach zasadę udzielania mandatów tymczasowych, której wartość mamy wypróbować na sobie—my i rusini. Trzebaby dążyć wysiłków i dużo dobrej woli, by znieść ciężar takiego eksperymentu.

Jak koalicja wyznaczyła granicę Wsch.

(Od własn. korespondenta).

Paryż, 14 grudnia. — Nasza granica wschodnia nie obejmuje nawet Brześcia Litewskiego, ale biegnie od Mielnika do dawnej granicy austriackiej linią Bugu. Nie przesądza to jednakże późniejszego ostatecznego ustalenia granicy wschodniej Polski.

Rada Naczelna koalicji oświadcza, że tymczasową granicę oznaczono tylko po to, aby

Polska mogła już teraz zaprowadzić regularną administrację na terytorjach b. cesarstwa rosyjskiego, położonych na zachód od owej tymczasowej linii granicznej.

Orzeczenie Rady Naczelnej kończy się zapewnieniem, że prawa Polski do rewindykacji ziem, położonych także na wschód od tej tymczasowej granicy, są stanowczo zastrzeżone.

Statut dla Galicji.

Dokładny tekst statutu dla Galicji wschodniej, proponowanego przez radę najwyższą w związku z decyzją o 25-letnim mandacie dla Polski do zarządzania Galicją wschodnią, stał się już wiadomym. Mandat bez statutu byłby dostatecznym złem, uniemożliwiającem ustalenie normalnych stosunków w Galicji, lecz statut, z góry narzucony — może to zło powiększyć. Odejmuje on nam pierwszą rekojmie ustalenia zgody między narodami — możliwość porozumienia się. Staje się ono zbytecznym, skoro rusini otrzymać mają z rąk Ligi Narodów prawa, o których sądzić będą zawsze, że są wyarte polakom.

Gdyby chodziło o swobodny rozwój narodowości rusińskiej w granicach Polski, to zupełnie byłoby wystarczające te zasady traktatu dotychczasowego, które odnoszą się do mniejszości narodowych. Statut idzie jednak jeszcze dalej: kładzie on na czas 25-letniego prowizorium stworzyć takie warunki rządzenia krajem, aby ten mógł być w każdej chwili bez trudności wyarty z pod zwierzchnictwa polskiego. Osobny

sejm, rząd i wojsko terytorjalne zapewnić mu mają możliwość przebycia separacji z Polską bez wstrząśnień i utrudnień. Czyż w tych warunkach rusini mogą nie stawać się pastwą intrygi niemieckiej lub rosyjskiej, czyż mogą się przeniżyć myślą, że los Galicji jest nierozdzielnie związany z losami Polski i, że jedyną drogą jest szukanie sposobów zgodnego wspólnego pożycia? Przeciwnie — wszystko ich musi skłaniać do tego, aby uważali 25-letnie prowizorium za stan przejściowy, w czasie którego mają wzrastać w moc wewnętrzna, by po upływie tego terminu przeciąć węzły łączące z Polską.

Nie byłoby to może tak groźnem w skutkach swych, gdyby nie to, iż położenie stawia rusinów pomiędzy Polską a Rosją, wspomaganą w tym razie przez Niemcy, które będą usiłowały za wszelką cenę utrzymać naszą ranę galicyjską w stanie ropienia się. Musi następować ciągła licytacja pomiędzy Polską, która ofiarowywać może tylko to, co ma rzeczywiście do rozporządzenia, a Rosją—która może obiecywać złote góry w przyszłości.

Statut czyni specjalne zastrzeżenia przeciwko możliwości kolonizowania Galicji wschodniej przez żywioł polski z poza niej napływający. Jeżeli miejscowa ludność nie okaże się zdolną do podjęcia zadania kolonizacji, wówczas buj-

Czy Polska skończy wojnę z bolszewikami.

(Od wł. korespondenta).

Londyn, 14 grudnia. — „Times” zastanawia się w korespondencji z Warszawy nad tem, czy leży w interesie Polski prowadzenie dalszej walki z bolszewikami i dochodzi do przekonania, że nie, a to z dwu względów:

1) Polacy nie mają zagwarantowane od ententy, że ziemie dawniej należące do Rzeczypospo-

litej polskiej nawet w tym wypadku, gdyby plebiscyt wypadł dla Polski przychylnie, przypadłoby Polakom.

2) Ze wojna ta jest dla kraju młodego wielkim ciężarem, gdyż kosztuje Polskę pół miljaru miesięcznie.

Militaryzacja kopalń galicyjskich.

Kraków, 14 grudnia. „Kurier Codzienny” pisze: Poważna liczba górników, zajętych w galicyjskich kopalniach węgla, zwróciła się do czynników rządowych z usilną prośbą o zmilitaryzowanie tych kopalń, aby położyć kres kreacji robociej bezkarnych agitatorów, zwyczajnie ludzi bez sumienia i rozumu, którzy uniemożliwiają normalną produkcję węgla. Robotnicy zaznaczają, że tylko w ten sposób będzie swoboda

pracy zabezpieczoną i rozkładowa agitacja bolszewizowanych próżniaków uniemożliwiona.

Największe oburzenie wywołało wśród rozumnych górników ostatnie bezrobocie w Jaworznie. Aranżerowie tego bezrobocia zasłużyli na surowe kary sądowe. Robotnicy zażądają stanowczo wydalenia ich z kopalni.

Ustawiczne strajki są nieszczęściem w kraju, zabijają produkcję i niszczą walutę.

Narady o Konstantynopol.

Lyon, 14 grudnia. (PAT.) W dniu wczorajszym odbyło się w Londynie posiedzenie Rady 4-ch. Scialoja reprezentował Włochy, Davis Stany Zjednoczone. Według „Petit Journalu” następujące 4 sprawy były przedmiotem obrad: Sprawa Adriatyku, sytuacja w Rosji, przyszłość Turcji i postawa Niemiec. Według „Petit Parisien” Clemenceau i Lloyd George po należytym zbadaniu stanowiska zajętego przez Niemcy ustalili, jakie należy przedsięwziąć niezbędne

środki. Narady w sprawach wschodnich, a zwłaszcza w sprawie Turcji, nacechowane były jaknajdalej posuniętym duchem współdziałania obu mocarstw. Według tegoż dziennika należy się spodziewać, że narady londyńskie zostaną uwiecznione przyjęciem ostatecznej decyzji w sprawie losów Konstantynopola, oraz że w niedalekim czasie stanie się możliwym podpisanie pokoju z Turcją.

Poza Dzwina.

Warszawa, 14 grudnia. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego.

Front litewsko-białoruski: Pod Połockiem oddział naszej piechoty przeprowadził się na wschodni brzeg Dzwiny rozbił kompanię bolszewicką i zniszczywszy tor kolejowy powrócił na swe stanowisko biorąc jeńców i karabin maszynowy. Na południe od Prypeci nasze oddziały wywiadowcze rozbroiły bolszewików w miasteczku Strygałowie i wsi Ostrożance.

Front wołyński: Ożywiona działalność patroli wywiadowczych.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Za przyłączeniem.

Kraków, 14 grudnia. (PAT.) Rada miejska odbyła uroczyste posiedzenie, celem założenia protestu przeciw projektowi ententy w sprawie Galicji wschodniej.

Pociągi do Wilna.

Warszawa, 14 grudnia. (PAT.) Jako jedno z pierwszych zarządzeń nowej dyrekcji kolejowej cywilnej w Wilnie, która świeżo objęła administrację części kolei kresowych, zanotować należy wznowienie komunikacji osobowej między Wilnem a Warszawą. Pierwszy pociąg osobowy przybył z Wilna do Warszawy dnia 13-go b. m., a dnia 14 b. m. rozpoczął się między Wilnem a Warszawą prawidłowy ruch pociągów osobowych, które zgodnie z życzeniem podróżującej publiczności, przeniesiono na porę nocną. Według dotychczasowego rozkładu pociąg wychodzi z Warszawy codziennie o godz. 21 m. 5, a przychodzi do Wilna nazajutrz o g. 11 m. 30, odchodzi z Wilna o g. 19 przybywa do Warszawy o g. 10 m. 30.

Wykrety niemieckie.

Paryż, 14 grudnia. (PAT.) „Echo de Paris” utrzymuje, że odpowiedź Niemiec została zredagowana w duchu pojednania, wszakoż w danym razie nie przedstawia ona prostego bezwzględniego przyjęcia warunków, postawionych przez sprzymierzeńców. Wobec tego sprzymierzeńcy będą musieli prawdopodobnie wystać nową notę, dającą Niemcom ostatni termin dla podpisania protokołu ratyfikacji wraz z protokołem dodatkowym. Ogólnie przypuszczają, że Niemcy podpiszą protokół około świąt Bożego Narodzenia.

Odpowiedź Niemiec.

Berno, 14-go grudnia. (PAT.) Odpowiedź Niemiec każe wciąż na siebie czekać. Do „Petit Journalu” donoszą jednak z Zurychu, że odpowiedź niemiecka została w dniu wczorajszym ostatecznie ustalona przez niemiecką Radę ministrów i niezwłocznie przesłana von Lersnerowi, który ją doręczy rządowi koalicyjnym prawdopodobnie w dniu dzisiejszym.

Niemcy nie odpowiedzieli.

Berlin, 14 grudnia. (PAT.) Do wieczora dnia 12 bm. odpowiedź Niemiec na 2 ostatnie noty koalicji nie doszła jeszcze do Paryża. Nie ustalono jeszcze składu komisji niemieckiej, która ma wyjechać do Paryża, a senator hamburski Petersen i podsekretarz stanu Haniel, odmówili udziału.

Misje plebiscytowe.

Berlin, 14 grudnia. (PAT.) Do Flensburga przybyli już członkowie misji plebiscytowej: pułkownik angielski Buttler, kapitan floty angielskiej Adam i przedstawiciel francuskich wojsk okupacyjnych, Biring.

Komisja międzysojusznicza w Pessze.

Lyon, 14 grudnia. (PAT.) Z Bazylei donoszą: Zgodnie z prośbą rządu węgierskiego przybyła we czwartek do Budapesztu komisja międzysojusznicza. Wielkie mocarstwa mają w komisji po 2 przedstawicieli, Grecja, Czechosłowacja, Polska i Jugosławia po 1. Komisja międzysojusznicza ma przede wszystkim za zadanie sprawę szkód zbadanie spowodowanych na Węgrzech przez wojska rumuńskie.

Clemenceau wraca.

Lyon, 14 grudnia. (PAT.) Clemenceau opuści Londyn prawdopodobnie w niedzielę rano, do Paryża zaś przybędzie w godzinach przedwieczornych.

Koalicja wystąpi z ofensywą przeciw bolszewikom

(Od wł. korespondenta.)

Paryż, 14 grudnia. — Pobyt Clemenceau w Londynie przyczynił się do podjęcia sprawy rosyjskiej. Ententa ma zamiar wystąpić przeciwko bolszewikom.

Dziennik „Populaire” wystosował do rządu francuskiego formalną interpelację, w której za-

pytuje, czy prawdą jest, że z początkiem grudnia odeszły do Rosji 2 bataliony strzelców z liczącą artylerią.

Powieszony patriarcha.

Berlin, 14 grudnia. (PAT.) Dzienniki angielskie podają radiotelegram z głównej kwatery Denikina, iż bolszewicy, zajmując Woroneż, wiesili patriarchę Tychona na carskich wrotach w cerkwi.

Zdobycz łotewska.

Ljon, 14 grudnia. (PAT.) Z Kopenhagi donoszą:

Terytorjum łotewskie zostało ostatecznie oczyszczone z wojsk niemieckich, które wyfały się na terytorjum litewskie i znajdują obecnie poza linią Szawle-Murawjowo. Wojska łotewskie zdobyły w Kurlandii bogate łupy wojenne. Między innymi 40 armat, 200 karabinów maszynowych oraz znaczną liczbę podwozów, statków opancerzonych oraz samolotów.

Jeńcy austrijscy.

Wiedeń, 14 grudnia. (PAT.) Rząd francuski zgodził się na uwolnienie jeńców austrijskich znajdujących się we Francji jeszcze przed zawarciem w życie traktatu pokojowego.

Bardzo mądrze.

Wiedeń, 14 grudnia. (PAT.) Rząd austrijski przedłożył Zgromadzeniu narodowemu projekt ustawy, znoszący między-państwowe organy kwidacyjne w Wiedniu.

Uregulowanie waluty.

Wiedeń, 14 grudnia. (PAT.) B. K. donosi z Amsterdamu pod datą 13.12. Biuro prasowe donosi z Karnarvonu: Żywe zainteresowanie w sprawie wolało w Londynie propozycją lorda Svalthillina, aby zagadnienia walutowe rozwiązać przy pomocy rodzaju międzynarodowego o moralnym „Daily Mail” pisze, że należy powstrzymać udzielenie kredytu międzynarodowego. Jedynym sposobem jest układ międzynarodowy, który określał warunki udzielania kredytu.

Nowy prezydent.

Ljon, 14 grudnia. (PAT.) Na prezydenta Federacji szwajcarskiej został wybrany Nout, wice-prezydenta Schulthes.

Nie trasa nadziei.

Ljon, 14 grudnia. (PAT.) Z Waszyngtonu donoszą:

Stronnictwo republikańskie w dalszym ciągu zamuje stanowisko opozycyjne w sprawie ratyfikacji traktatu pokojowego. Niemniej prezydent senator Hutchock ponownie oświadczył, iż nie traci nadziei osiągnięcia kompromisu.

Pociągi pospieszne.

Berlin, 14 grudnia. (PAT.) Od dnia 15-go grudnia niemiecka dyrekcja kolejowa wprowadziła pociąg pospieszny między Berlinem i Wrocławiem, Berlinem a Lipskiem, oraz Berlinem i Frankfurtem.

Staroia z inwalidami.

Berlin, 14 grudnia. (PAT.) W obrębie Fabryk Spandawskich, zatrudniających inwalidów wojennych, przyszło wczoraj do poważnych ruchów. Inwalidzi zażądali podwyższenia zarobków. Wtargnęli oni do biur dyrekcji, chcąc zobaczyć kasę. Urzędników, którzy się zabarykadowali, demonstranci ostrzeliwali. Urzędnicy odpowiedzieli strzałami i zranili 5 robotników. Oddział policji wprowadził porządek. Fabryka wstrzymała pracę.

Groźny pożar.

Berlin, 14 grudnia. (PAT.) W kawiarni „Paratoc” przy ulicy Frydrycha, wybuchł groźny pożar na skutek eksplozji lampy benzolowej. Goście, siedzący na I piętrze, ratowali się skacząc z okien, 2 kobiety są ciężko ranne, 50 osób mniej ciężko. Pożar zniszczył całą kawiarnię.

Nowe Serum.

(od własn. korespondenta.)

Wiedeń, 14 grudnia. Serum przeciw dżumie terji wynalazł lekarz japoński Kapeszima. Do tej pory wszystkie próby dokonane przez uczonogę z kraju kwitnącej wiśni wypadły na darmo pomyślnie. Serum to stanowi ważny krok w rozwoju medycyny.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Z Londynu donoszą: Izda lordów przyjęła w drugim czytaniu ustawę, nadającą Indjom rząd autonomiczny.

Donoszą z Meksyku, że Gonzales przyjął z rąk meksykańskiej ligi narodowo-demokratycznej proponowaną mu kandydaturę na stanowiska prezydenta Meksyku.

Na jarmark wiosenny w Gdańsku, który odbędzie się od 16 do 25 lutego 1920, nadeszło dotychczas około 1000 zgłoszeń.

Według doniesień z Pechelbronu, w Alzacji wytrysło w tej miejscowości nowe źródło ropy, którego wydajność obliczają na 30 ton dziennie.

Biała niedźwiedzica — w armji polskiej.

Oddział polski, który przed paru dniami przybył do Warszawy z Murmiana, najbardziej północnego skrawka Rosji, gdzie brał udział wraz z Anglikami w walkach przeciw bolszewikom, przywiózł ze sobą nietłada osobliwość: białą niedźwiedzicę, oswojoną i wytresowaną „po wojskowemu”. Ta niedźwiedzica weźmie udział w paradzie wojskowej oddziału, która się odbędzie w Warszawie na Placu Saskim.

Żołnierze polscy z Murmiana w ten sposób wzięli rekord nie tylko w dziedzinie sensacji, ale i w zakresie naukowym. Dotychczas bowiem uważano białego niedźwiedzia za stworzenie tak dzikie, że nie da się wytresować ani oswoić.

Poświęcenie lokalu Narodowej Organizacji Kobiet w Łodzi.

Wczoraj o godzinie 5-ej popołudniu ks. prałat Tymieniecki dokonał poświęcenia lokalu dla Narodowej Organizacji Kobiet, która powstała dzięki energii i niezłomnej pracy pani rejentowej W. Ładziny. Parę tygodni zaledwie liczy ta nowa, wielce w Łodzi potrzebna organizacja, bo i któż jeżeli nie kobieta polka, kobieta o duchu narodowym, ma budować państwo polskie, komuż jeżeli nie patriotycznej matronie powierzona jest sprawa wychowania przyszłych pokoleń, któż jeżeli nie ta gorąca patriotka ma strzedz ogniska rodzinnego i strzedz męża i ojca, aby nie wciągnął się gdzieś tam do międzynarodówki, lub nie uległ agitacjom bolszewickim.

Myśl p. Ładziny była i wzniosła i potrzebna, boć nam takiej organizacji brakło.

Poświęcenie odbyło się uroczysto. Po przemówieniu ks. prałata odśpiewały pod kierownictwem p. Wilkoszewskiej młode chóry kilka pieśni, pani Ładzina streściła program prac oświatowych i praktycznych — a p. Stanisława Morawska wygłosiła piękny i z siłą napisany wiersz p. Leona Gajewicza.

KRONIKA.

— Asygnaty w markach polskich.

a) Wielu obywateli łódzkich, nie mając na razie gotówki, wnoszą do Urzędu skarbowego dla uregulowania daniny od nieruchomości należność w asygnatach markowych skarbu polskiego. Tymczasem Urząd skarbowy asygnat nie chce przyjąć. Krajowa kasa pożyczkowa realizuje te asygnaty dopiero po dwóch tygodniach od chwili wniesienia podania, a przez ten czas właściciel asygnat płacić musi karę za opóźnienie terminu wpłacenia daniny w Urzędzie skarbowym.

Wobec narzekań obywateli wartoby sprawę tę uregulować.

— Z Tow. Kredytowego m. Łodzi.

a) Dyrekcja Tow. Kredytowego m. Łodzi na ostatnim posiedzeniu przyznała 5-ciu właścicielom nieruchomości pożyczki na ogólną sumę 350,000 rubli.

— Z Narodowego Związku robotniczego.

a) Wczoraj odbyło się ogólne zebranie N. Z. R., na którym wice-prezydent inż. Wojewódzki zdawał sprawę z dotychczasowej działalności magistratu. Na temat aprowizacji wywiązała się ożywiona dyskusja. Prelegent nadmienił, że obecnie są widoki na polepszenie stanu aprowizacyjnego, ponieważ rząd przystąpił do rekwizycji i sekwestru i większe miasta zostaną odpowiednio zaprowiantowane.

— Jasełka.

a) Tow. śpiewacze im. Moniuszki przygotowie misterjum historyczne w 6 obrazach „Boże Narodzenie”, które wystawiane będzie podczas nadchodzących świąt w teatrze przy ul. Cegielnianej 63. Udział w misterjum bierze 93 osoby.

— Manufaktura dla kooperatyw.

a) Łódzki Oddział warszawskiego związku spóżywców otrzymał w tych dniach za półtora miliona marek manufaktury (materiały kolorowe i białe), którą rozdziela proporcjonalnie między kooperatywy, należącymi do związku.

— Mięso dla armji.

Państwowy Urząd Zakupu artykułów pierwszej potrzeby ogłosił konkurs na dostawę bydła, trzody i sianyny dla instytucji państwowych i wojska na okres roczny dla Łodzi. Cena ma być podana przynajmniej na dwa miesiące stycznia i lutego.

Mięsa tego dnia Łodzi potrzeba 217,000 kilogramów miesięcznie. Pojana wnosić potrzeba Krakowskie Przedmieście 55 w Warszawie.

Na więcej mięsa żąda Warszawa, bo z górą 900,000 kilo miesięcznie, potem Lwów 350,000 kilo, Częstochowa 325,000 kilo, Lublin 260,000 kilo, wreszcie Przemysł 223,000 kilo, szóste dopiero miejsce zajmuje Łódź. Po nad tem wszystkim figurują jednak dostawy dla wojska na froncie, i tak na Wołyńskim jeden milion, Galicyjskim 1,300,000 i Litewsko-Białorusińskim 4,800,000 kilogr.

— Węgiel na grudzień.

a) Wydział zaprowiantowania miasta rozpoczął wydawanie ludności miejskiej po pół korca węgla na grudzień r. b., w cenie 11 mk.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski (Dzielnia 18).

Dzisiaj odbędzie się specjalne widowisko dla żołnierzy po cepach najmniejszych, na którym odegrana będzie „Konstytucja” B. Górczyńskiego.

Przeciwko strajkom.

Nadzwyczajny komisarz rządu dla miasta Warszawy p. Arnisz wydał rozporządzenie, które podano do wiadomości publicznej, że ze względu na bezpieczeństwo publiczne niedozwolone jest wstrzymanie — przy sposobności strajków — ruchu tramwajowego, sieci telefonicznej, pracy w szpitalach i t. d. — Kara za przekroczenie tego rozporządzenia jest przewidziana w wysokości do 3-ech miesięcy więzienia i do 3 tysięcy marek grzywny.

W rozporządzeniu, które rozlepiono afiszami, znajduje się oświadczenie, że w razie strajków w tych instytucjach, nie wolno personelowi wypłacać gaży za czas strajku, bez specjalnego pozwolenia nadzwyczajnego komisarza.

Strajk w tramwajach warszawskich trwa w dalszym ciągu. Po południu odbyły się w sprawie żądań personelu narady, w których przedstawiciele pracowników tramwajowych nie brali udziału. Magistrat pragnie w części zadowolnić żądania ekonomiczne, jednakże stanowczo odmawia spełnienia bolszewickich zachcianek co do mieszania się do kierownictwa w przedsiębiorstwo i eksploatacji finansowej.

Socjalizacja „pracy”.

Na odbytym w Tomaszowie Lub. w polowie września r. b. wiecu służby folwarcznej matorolnych i bezrolnych — jak doniosły w swoim czasie pisma zapadła „uchwała”, nakazująca skrócenie dnia pracy do 7 godzin. „Uchwałę” tę zaczęła wprowadzać w życie służba folwarczna w folwarkach Nadołce i Sieniatynie.

Wielka sprzedaż gwiazdkowa.

Palta damskie

ostatnie fasony 650.— 520.— 485.—

Bluzki wełniane

w różnych kolorach 75.— 65.— 55.—

Spódniczki damskie

z modnych materiałów 80.— 70.—

Palta pluszowe damskie

na watalinie i jedw. podszewce 1250.—

Palta dla chłopców

z granatowego kastoru na wacie 260.—

z futrzonym kołnierzem

Zimowe palta męskie

z dobrego paltowego mater. 550.— 450.—

Szmochel i Rozner,

Łódź, Piotrkowska 100.

5190—2

OGŁOSZENIE.

Wydział Zaprowiantowania Miasta podaje niniejszym do wiadomości ogółu mieszkańców, iż, poczynając od dnia 15 grudnia 1919 r., wznowiona zostanie sprzedaż węgla na miesiąc grudzień dodatkowo w ilości 1/2 korca na rodzinę na placach przy ul.:

Ogrodowej 28,
Węglowej 3,
Konstantynowskiej 99,
Towarowej 32,
Piotrkowskiej 311,
Przejazd 92.

Sprzedaż odbywać się będzie od godziny 8-ej rano do 12-ej w południe w porządku następującym:

	15 grudnia	litery	A. B. C.
Poniedziałek	16	"	D. E. F.
Wtorek	17	"	G. H. I. J.
Środa	18	"	K. L. M.
Czwartek	19	"	N. O. P.
Piątek	20	"	R. S. T.
Sobota	21	"	U. W. Z.
Poniedziałek	22	"	

Konsument, którzy nie zdążyli odebrać węgla w określonym dniu, winni zgłosić się po odbiór tegoż w czasie od dnia 23 do 31 grudnia 1919 r. Zgłaszający się winni okazać o rózce karty węglowej i p. szort. Cena węgla za pół korca wynosi 11.— mk. (jedenaście marek).

MAGISTRAT.

5260 1

Z WARSZAWY.

(Od własnego korespondenta).

Strajk tramwajowy w Warszawie trwa dalej zapowiada się na bardzo długo.

Wyjechały na miasto żydowskie omnibusy, które obdzierają ludność niemilosiernie.

Dziś wybuchł w okolicach Warszawy strajk we wszystkich młynach. Ma on charakter ekonomicznym. Wobec tego stolicy grozi rychły brak chleba.

Sledztwo w sprawie nadużyć węglowych prowadzone jest w dalszym ciągu energicznie. Prowadzone jest ono równocześnie w Warszawie, Łodzi, Sosnowcu i wszystkich większych miastach prowincjonalnych. Wczoraj aresztowano w związku z tą sprawą ekspedytorów kopalniowych w Sosnowcu, Zajdengarta i Majerowicza.

Warszawa, 13 grudnia. (PAT.) Dziś pod przewodnictwem mecenas Antoniego Ossuchowickiego, w sali Dekerta, toczyły się obrady drugiego trójdzelniczego zjazdu delegatów towarzystw oświatowych. Zebranie przyjęło statut Związku polskich towarzystw oświatowych.

Z KRAJU.

Panama kartoflana. W Krakowie odkryto wielką aferę z ziemniakami z Poznańskiego. Policja krakowska aresztowała dwu malwersantów z tej skandalicznej sprawy. Aresztowani są: Franciszek Sembrat, były nauczyciel ludowy, a także były urzędnik ministerstwa aprowizacji i Ketyński, wyższy urzędnik jednego z tut. banków. Ci dwaj panowie zakupywali w Poznaniu olbrzymie ilości ziemniaków po bardzo

niskich cenach i nadużywając swych wielkich wpływów, sprzedawali je Radzie narodowej cieszyńskiej za drogie pieniądze, zarabiając na tem do dwu milionów koron. Przy aresztowaniu na dworcu Sembracie (który przyjechał z Cieszyna), podczas rewizji znaleziono 60,000 k. w gotówce i papiery kompromitujące.

Miljonowa rekwizycja. Od kilku dni władze wojskowe przeprowadzają wielkie rekwizycje wśród kupców żydowskich Lwowa. Odebrano im olbrzymie zapasy skóry, sukna, części umundurowania, cukru i t. p. wartości kilku milionów koron. Z tego powodu pisma żydowskie lwowskie czynią alarm. Najgłośniejszym występuje „Dzień”, grożąc interwencją izby handlowej.

Paskarstwo zbożowe. Władze bezpieczeństwa wpadły na trop olbrzymiej afery paskarskiej w Stanisławowie. Zorganizowana banda paskarzy prowadziła miljonowy handel zbożem. Aresztowano i osadzono w więzieniu kierowników bandy, kupców Reichborta, Ultricha i Welcera, oraz kierownika tamtejszej ekspozytury urzędu rozdziału zboża.

Najstarsi ludzie na świecie.

Amerikanin John Tonosse liczy lat 124. Chodzi on codziennie elastycznym krokiem na spacer, nie gardzi widokiem pięknych kobiet, i co wieczór spędza kilka godzin w gospodzie przy fajce i winie.

Starszym od niego jest mieszkaniec Konstantynopola, Zoro, liczący lat 144. Wstaje on codziennie o świcie i pracuje dzień cały w arsenale wraz ze swymi synami, wnukami i prawnukami. Tytoniu nie pali, pije tylko czarną kawę. Posiada medal zdobyty pod Sewastopolem. Jedynym jego marzeniem jest przestać pracować i raz już odpocząć, gdyż — jak powiada — od rannego wstawania bolał go już kości.

Handel i Przemysł.

Z braku sody przerwa w przemyśle.

Huta szklana „Nielit“ w pow. lidzkim, zatrudniająca przeszło 300 robotników z braku sody musiała zawiesić pracę. Władze powiatowe zwróciły się do rządu z prośbą o dostarczenie sody, aby dać zatrudnienie robotnikom.

Handel z Południową Rosją.

Jak się dowiadujemy, Polskie Towarzystwo wschodnie zorganizowało konferencję w sprawach handlu wymiennego z południową Rosją w związku z pobytem misji ekonomicznej pod przewodnictwem p. ministra Iwanowskiego Denikina. Na konferencji tej, w której brał udział przedstawiciel ministerstwa, konsulatu polscy w państwach wschodnich, przedstawiciel instytucji przemysłowych, banków i t. p., ustaloną dyrektywę dla handlu z połudn. Rosją. Miejscem wymiany towarów pomiędzy Polską a południem Rosji, ma być port Gałac. (Transporty zatem będą szły linją Jassy—Czerniowce—Lwów). Transakcje handlowe mają być dokonywane za pośrednictwem zrzeszeń kupców przemysłowców przy pomocy finansowej rządów. Środkiem płatniczym nie może być ani waluta polska ani rosyjska. Zasadą, ma być system kompensacyjny na podstawie jednej z parytetów walut zagranicznych, jako mierniku wartości.

Popierajmy handel polski!

Potrzebni
chłopcy

od lat 16

DO ROZNOSENIA GAZET
Zgłaszać się do „Rozwoju“Potrzebny
NAKLADACZ

Zgłaszać się do „Rozwoju“.

Drobne ogłoszenia:

Kupno i Sprzedaż:

A.A.A.A.A.A.A. Na gwiazdkę poleca zegary, zegarki damskie, męskie, pierścionki, kolczyki, dewizki, specjalność obrączki ślubne, różne fasony, gwarancja za złoto. Pierwszy Polski tani sklep, Brzezińska 10, Jan Plac. 880—12

A.A.A.A.A.A. Kupuję pianina, zakłady karakulowe, dywany perskie również zwyczajne. Ceny najwyższe Hotel „Victoria“ ul. Piotrkowska 67, pokój 7. 668—2

A.A.A.A.A.A. Kupuję wszelkie futra. Płacę najtaniej. Grosman, Piotrkowska 24. Przyjmuję reperacje kamierskie. 876—15

A! Maszynę Singera, łóżko żelazne, lanszaty sprzedam. Aleja Kościuszki 26—7. 875—1

AAAA Meble solidne, całkowicie te urządzenia oraz pojedyncze sprzedaje najtaniej Skład Mebli Kalińskiego i Ciesielskiego. Piotrkowska № 69, I piętro. W niedziele od 2 do 5 otwarty. 850—6

A.A. Meble sprzedaje, szafy, łóżka, stoły, krzesła, kredensy, maszyny, gramofony oraz inne. Piotrkowska 108, Przędziwiec. 569—5

A. Meble, łóżka, materace, szafy, bielizniarkę, umywalnię, otomanę, kredens, stół, krzesła, biurko, leżankę, komodę, lustro, wieszak, stoliki, sprzedam tanio. Piotrkowska 225—3, I piętro front. 786—4

CZ. IONKI stare, zużyte kupuje administracja „Rozwoju“.

Dobermany młode do sprzedania. Wiadomość Zachodnia 37. Andrzejewska III p. 806—2

Dom do sprzedania na dogodnych warunkach. Cena 150 tys. rubli. Wiadomość: Przędziwiec 40, m. 2. Olszewski. 850—2

Do sprzedania sklep spożywczy. Rawska № 10, Szlezyn. 806—4

Franki, koronki niciane, klockowe, hafty poleca w mieszkaniu prywatnym W. Bogucka, Kilińskiego 102, m. 4, pierwsze piętro. 7885—0

Jest do sprzedania garnitur tużurkowy w dobrym stanie. Cena przystępna. Zgłaszać się: Cegielniana 74, m. 36, Kubička. 886—2

Kasę ogniotrwałą małą kupimy. **K** Oferty prosimy składać do Kasy Pożycz. Oszczęd. prac. I. K. Poznańskiego. Ogrodowa № 28. 888—3

Karczma „Przygoń“ jest do sprzedania tylko chrześcijanom. Pośrednictwo wyłączone. Wiadomość Przygoń, ostatnia stacja Łask. 812—2

Kupię pianino, dobrze zapłacę. **K** Hotel „Victoria“ Piotrkowska 67, u szwajcara. 669—2

Mleczarnia do sprzedania, ul. Kilińskiego 109. 882—3

OBUWIE TRWAŁE
Buciki MĘSKIE 275 mk.
„ DAMSKIE od 90 „
„ POLECA „
PETERSILGE i SZMOLKE
Piotrkowska 93. 31919

Kupię mleczarnię, restaurację lub jaki inny interes. Oferty w Rozwoju sub „200“. 858—2

Odstąpię urządzenie restauracyjne wraz z mieszkaniem. Zgłosić się na ul. Zakątną № 42, B. Wollak. 879—3

Poszukuję się 2-eh motorów na gaz miejski i jeden benzynowy od 6—10 koni, w dobrym stanie. Wiadomość: Kalisz, Gązownia, M. Łągiewski. 832—3

Palto damskie czarne na niską osobę 2500. Skrzypce damskie stare 300, sprzedam. Główna 17, m. 2. 809—3

Sklep kolonialny na Piotrkowskiej, światło elektryczne, komorne nie drogie, jest do sprzedania z powodu choroby. Dowiedzieć się można Rozwadowska № 11 a fryzjera. 708—2

Sklep spożywczy sprzedam z powodu wyjazdu. Zakątna 66. 744—3

Sklep spożywczy sprzedam, ul. Przędziwiec 87. 845—2

Sklep spożywczy sprzedam, ul. Nawrot 77. 877—3

Sklep do sprzedania, ul. Skłodowska 25. 838—3

Sprzedam sklep kolonialno spożywczy. Młynarska 51. 863—3

Torfu Suchego sprzedam kilka set pudów, w dobrym gatunku. Długa 108, róg, Mileza.

Różne:

Akuszerka Nowakowska, mieszka Dzielna 34—19. 583—45

Adamowi Sarneckiemu skradziono futro i paszport rosyjski wydany z gm. Chodecz, oraz weksel in blanco na 50 rb., wystawiony przez Stanisława Sokolowskiego, przy ul. Piotrkowskiej № 157. 878—2

Akuszerka Drzymalowa przyjeżdża. Piotrkowska 225. 9833—14

Pomieszkanie 3—4 pokoje z kuchnią i wygodami światła, woda i t. d., w śródmieściu lub blisko tramwaju od zaraz potrzebne. Zgłoszenia pod „Pilno“ do adm. Rozwoju. 865—5

Pies wyżeł biały, zółte łaty przybił się i jest do odebrania za zwrotem kosztów, ul. Brzezińska № 74, u L. Krzesińskiego. 837—3

Pokój umeblowany z elektrycznością, wejście oddzielne. Główna 9, m. 11. 889—2

Poszukuję lokalu z 6—7 pokoi w śródmieściu, od stycznia 1920 r. Oferty dla „Lekarza“ proszę składać do d. 16 grudnia r. b. w admin. „Rozwoju“. 805—2

Potrzebny ślusarz na gięte budowlane roboty. Łąkowa 22. 820—2

Potrzebny współnik na nieruchomości z kapitałem sześćdziesiąt tys. rubli. Oferty złożyc w Rozwoju sub „Nieruchomość“. 852—2

Szyję elegancko kostjmy od mk. 75, palt a — 80, suknie — 30. Krawiec damski Rudzki, Piotrkowska 17. 833—2

Zaginął piesek biały, szcurnik. Zwrabi się Filut, ogon obcięty. Odprowadzić za wynagrodzeniem Niska 1, przy Rokicińskiej. 840—2

Zaginął piesek mały, czarny, podpalany, z dzwoneczkiem na szyi. Odprowadzić za nagrodą. Andrzejka 7 m. 27. 871—2

Uzdolniona maszynistka poszukuje pracy w biurze w godzinach od 4 popoł. Oferty w Rozwoju pod „Uzdolniona“. 714—3

500 mk. nagrody kto sprawdzi, lub wskaże, gdzie znajduje się pies szpic czarny, białe ogon, łapki i pod szyją. Al. Maja 5, m. 5, (Pasaż Szulca). Zaginął 29 listopada. 859—3

Zagubione dokumenty.

Aleksander Jeżak, nauczyciel wsi Bieżywód, gm. Czarnocin zgubił świadectwo szkolne kończenia szkoły rządowej „Aleksandrowskiej“ w Piotrkowie i o rocznicę wojskowe, wydane przez władze polskie w Tuszynie, roczne dowody. Znalazca jest proszony o jaknajprędzsze zwrócenie za wynagrodzeniem do Bieżywód. 869—3

Goлек Anna zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 607—3

Helena Wrocławiak zgubiła legitymację chlebową na osobę, kartę węglową, książkę z kooperatywy Geyera oraz tę paszportową wyd. z tej fabryki. 813—3

Hofses Oskar zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 864—3

Jan Riman zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 839—3

Juljan Hofman zgubił dowód osobisty wyd. w Żelowie. 861—3

Wawrzyniec Kaniecki zgubił dowód osobisty wyd. w Dzierżazna. 0—3

Zaginąłem 2 ćwiartki losu R. O. do 5 klasy za № 2565 55406. Wyżej wymienione № 5 klasy, bez 4 klasy są nieważne. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem do Administracji „Rozwoju“. 856—3